Nr. 112. Czwartek, 15 Maja Rok 114.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.
Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31 (Tel. 179).
Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73).

Cena pojedyńczego egzemplarza 250.000 Mp.

Na dworcach kolejowych poza Lwowem 300.000 Mp.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.
Telefon Redaktora Naczelnego 230.
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Z bieżących zagadnień gospodarczo-finansowych.

Od jednego z wybitnych finansistów, zajmujących czołowe stanowisko w stolicy, otrzymujemy garść informacji i uwag o obecnym kryzysie finansowym. Zainteresują one naszych czytelników w wysokiej mierze, wyjaśniając im niejedną zawiłą kwestię i rzucając światło na przyszłe ukształtowanie się naszego położenia finansowego.

Redakcja.

I.

Warszawa, 13. maja.

Przeżywamy moment dla sytuacji naszej gospodarczej i finansowej niezmiernie doniosły. Prace sanacyjne min. Grabskiego postąpiły naprzód w tempie wprost nieoczekiwanem nietylko dla osób, stojących z dala od dzieła naprawy skarbu, ale i dla najbliższego otoczenia naszego Premiera. Waloryzacja podatków, w szczególności obrotowego i dochodowego, podatek majątkowy i subskrypcja akcji Banku Polskiego wydobyły ze społeczeństwa maximum tego, co można było zmobilizować płynnych środków. Wydobyto te sumy w czasie niezmiernie krótkim, a jakkolwiek z faktu tego znaczna część społeczeństwa czyni Premierowi wyrzut, uważając, że dokonano przejścia z okresu inflacji do deflacji w sposób zbyt gwałtowny, to jednak każdy bezstronny przyznać musi, że jedynie nagłe i silne uderzenie mogło podziałać skutecznie. Wszelkie połowiczne środki musiałyby chybić celu, jak dowodzi tego zresztą doświadczenie niedawno minionych czasów. Gdyby bowiem uderzenie nie było tak silne, Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa nie mogłaby zmobilizować od razu tak wielkich zapasów dewiz, jakimi rozporządza w chwili obecnej, a budżet państwa nie mógłby uzyskać natychmiast aktywności. Bez tych dwu momentów stabilizacja naszego pieniądza jednakowoż nie byłaby do pomyślenia. Nieosiągnięcie zaś stabilizacji oznaczałoby dalsze brnięcie w gospodarce, opartej na druku banknotów, czyli dalsze toczenie się w przepaść bez wyjścia.

Kto zatem uznaje, iż należy bez wszelkich wahań i za wszelką cenę zaprzestać druku banknotów, ten uwzględniając fakt, że na pomoc zagranicy liczyć nie mogliśmy — musi uznać działalność naszego Premiera za jedynie racjonalną, a konsekwecje tej działalności za zło może, lecz zło konieczne. Jeżeli coś podlegać może dyskusji, to jedynie fakt założenia już w obecnem stadium Banku Biletowego i wyemiszczenia złotego. Lecz o tem pomówimy później.

Uznając tedy dotychczasową działalność Premiera Grabskiego za racjonalną, nie możemy jednakowoż nie widzieć poważnych skutków tej działalności w dziedzinie gospodarczej; patrzymy jednak na nie, nie jako na konsekwencje błędnej polityki finansowej — jak to czyni część społeczeństwa — lecz jako na nieuchronne następstwa sanacji, którą społeczeństwo zmuszone było podjąć własnemi siłami, bez obcej pomocy. A skutki są już dziś rzeczywiście poważne, niekiedy wprost krytyczne; przechodzi je każdy kraj, który znajduje się w stadjum deflacji. Bo też obecnie pracuje gospodarstwo kraju pod wyraźnem piętnem deflacji. Jak inflacja polega na sztucznem stwarzaniu wciąż nowej siły nabywczej, przyczem sztucznem jest ono dlatego, że wzrostowi siły nabywczej nie towarzyszy wzrost nowych wartości realnych, tak deflacji najwybitniejszem znamieniem jest sztuczne zmniejszanie siły nabywczej przez wyssanie ze społeczeństwa części znaków płatniczych w rozmaitej formie. W Polsce inflacja ustała z chwilą zadekretowania, iż dalszy druk banknotów na cele skarbowe jest niedopuszczalny; deflacja zaś odbywa się we formie wycofywania środków obiegowych drogą podatków i danin. W obu wypadkach inflacji i deflacji wykrzywia się równowaga pomiędzy ilością obiegających środków płatniczych, a ilością rozporządzalnych dóbr. W wypadku inflacji powoduje ona drożyznę jako wynik zwiększenia się popytu przy niezmienionej podaży. Inaczej działa deflacja. Stosowana stopniowo i zwolna powoduje ona obniżkę cen, na skutek zmniejszającego się popytu za towarami przy niezmienionej podaży towarów. Stosowanie deflacji gwałtowne wywołuje skutki poważniejsze, nietylko bowiem i nietyle spadek cen, lie raczej niemożność zbycia towaru. W tem położeniu znajduje się obecnie życie gospodarcze Polski. Zarządzenia podatkowe Premiera Grabskiego były tak szybkie i tak znaczne, że społeczeństwo nie jest w stanie upłynnić posiadanych dóbr. Trudność upłynnienia dóbr zaś jest w Polsce o tyle większa i o tyle niebezpieczniejsza, iż deflacja następuje bezpośrednio po kilkuletnim okresie inflacji, w którym to okresie społeczeństwo w obawie przed deprecjacją pieniądza w wielkiej mierze inwestowało kapitał w nieruchomości, maszynach itp. Upłynnienie tych dóbr jest wogóle trudne; cóż dopiero, gdy następować musi ono w krótkim czasie pod rygorem wysokich odsetek zwłoki i egzekucji. To też niebezpieczeństwem, w którem się znajduje w chwili obecnej większość polskich warsztatów pracy przemysłowych, handlowych i rolniczych jest nietyle pasywność interesu, tj. nadwyżka pasywów nad aktywami, jie raczej niewypłacalność, będąca właśnie wyrazem niemożności upłynnienia dóbr. Społeczeństwo radzi sobie jak może: w braku kapitału płynnego stwarza jego surogat — weksel. Przyznać trzeba, że znacznie zwiekszony wzrost obiegu weksla łagodził w ubiegłych miesiącach znacznie kryzys gospodarczy: lecz i ten środek nie jest w chwili obecnej niezawodnym, bo weksel jest zdrowym jedynie jako chwilowy środek zapłaty, zastępujący właściwy pieniądz na krótki okres czasu pomiędzy produkcją a sprzedażą towaru, wzgl. pomiędzy chwilą sprzedaży przez hurtownika a momentem odsprzedaży dalszemu detajliście względnie konsumentowi. Zdrowym tedy jest obieg weksla tylko wówczas, gdy w kraju istnieje dostateczny kapitał płynny, innemi słowy, gdy weksel stanowi tylko nieznaczną część płynnego kapitału. A la longue weksel pieniądza zastąpić nie może.

Dr. Emil Spät.

Wywiezienie Bagińskiego i Wieczorkiewicza w góry Swiętokrzyskie.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 14. maja.

(X) Celem przeszkodzenia nowym planom ucieczki Bagińskiego i Wieczorkiewicza zarządzono w dniu wczorajszym przeniesienie ich w sposób niespodziewany i w ścisłej tajemnicy przed rodzinami i samymi więźniami z więzienia Mokotowskiego do ciężkiego więzienia w górach Świętokrzyskich w województwie kieleckiem. O zamiarze przeniesienia dowiedziała się kancelarja więzienia Mokotowskiego dopiero wieczorem. O g. 9 wieczór przed więzienie Mokotowskie zajechała karetka więzienna, eskortowana przez policję. Więźniom nie powiedziano dokąd jadą. Bagiński zażądał, aby mu pozwolono pożegnać się z żoną i kochanką Glücksmanówną, jednak nie zgodzono się na to. Karetka pod silną eskortą wiozła skutych więźniów bocznemi ulicami na dworzec główny, gdzie czekał na nich specjalny wagon więzienny. Więzienie, dokąd Bagińskiego i Wieczorkiewicza zawieziono, jest położone w wysokich górach niedostępnych. Ucieczka stamtąd jest uniemożliwiona, przytem Bagiński i Wieczorkiewicz będą specjalnie strzeżeni. Bagiński, gdy dowiedział się dokąd ich wiozą, krzyknął: „Lepszą byłaby śmierć!“

NOWY POSEŁ POLSKI PRZY RZĄDZIE BRAZYLIJSKIM.

[illegible]

Warszawa, 14. maja. (X) Jak się dowiadujemy, były radca legacyjny w Paryżu p. Jurystowski mianowany zostanie posłem polskim przy rządzie brazylijskim.

ZNOWU SKAZANIE REDAKTORA.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 14. maja. (X) W dniu wczorajszym warszawski sąd okręgowy skazał redaktora i wydawcę „Głosu prawdy“ Wojciecha Stpiczyńskiego na trzy miesiące więzienia, 426 złotych grzywny i 10 złotych kosztów sądowych za artykuły umieszczane przeciwko rządowi Witosa. Sąd stwierdził, że w artykułach powyższych Stpiczyński dopuścił się występku nieposzanowania i znieważenia władz państwowych. Obrońca Stpiczyńskiego zgłosił odwołanie.

Stan bezpieczeństwa na Wschodnich Kresach.

MYLNE I PRZESANDE WIADOMOŚCI UTRUDNIAJĄ AKCJĘ RZĄDU. — ZŁOŚLIWE PLOTKI SZKODZĄ PAŃSTWU. — MUCHA-MICHALSKI NIGDY NIE OPEROWAŁ NA WOŁYNIU. — PRAWDA O „ATAMANIE“ DOMAŃSKIM.

(Korespondencja własna „Gazety Lw.“)

Łuck, 10. maja.

Przesyłam Wam garść uwag i informacji, zaczerpniętych z autorytatywnego źródła:

Trudności, jakie ma przed sobą do zwalczenia administracja państwowa na Kresach Wschodnich wogóle, a zatem i na Wołyniu, aby módz doprowadzić do zupełnego i należytego uporządkowania tu stosunków we wszelkich dziedzinach życia państwowego i społecznego, są ogólnie znane. Największemi wśród nich jednak są olbrzymie obszary terytorialne tutejszych jednostek administracyjnych (powiatów), brak odpowiednich środków komunikacyjnych, tak w postaci należytej sieci dróg kołowych bitych, jak odpowiedniej do potrzeb zarządu krajem sieci telegraficznej i telefonicznej. Braki te jednakże

nie mogą być niestety, z powodów natury finansowej, usunięte doraźnie i sanacja tych stosunków trwać będzie jeszcze przez czas dłuższy.

W tych więc warunkach dla zarządu państwowego najdonioślejszą jest kwestja uspokojenia opinji publicznej i wytworzenia wśród społeczeństwa zupełnego zaufania do władz państwowych, którego z kolei spowodowało konieczną dla normalnego rozwoju stabilizację stosunków tak społecznych, jak ekonomicznych.

Tymczasem bezkrytyczne podawanie w prasie wiadomości o stanie bezpieczeństwa dostatecznie niesprawdzonych lub zgoła fałszywych wywołuje skutki wręcz przeciwne i dla interesu państwowego wysoce niepożądane.

W szczególności wiadomości tego rodzaju, jak np. niedawno kolportowana przez prasę warszawską informacja o rzekomem zjawieniu się w pow. równieńskim bandy „atamana" Domańskiego, lub innego rodzaju bohatera Muchy-Michalskiego wywołują:

1. Szkodliwy popłoch wśród bezpośrednio zainteresowanej ludności, który, mimo, że ludność ta tego rodzaju napadom w rzeczywistości nie ulega, podrywa wśród niej zaufanie do władz i organów bezpieczeństwa publicznego i w wysokim stopniu utrudnia im akcję tropienia i unieszkodliwiania tych elementów zbrodniczych, jakie tu w rzeczywistości, podobnie jak w innych dzielnicach kraju i w innych państwach, istnieją i działają, lecz w zgoła nie w tych wyolbrzymionych rozmiarach, jak podaje prasa.

2. Następnie wiadomości tego rodzaju utrudniają władzom ściągnięcie z centralnych dzielnic Państwa lepszych i bardziej wyrobionych sił urzędniczych, gdyż każdy lepszy urzędnik, czy to w Warszawie, czy w Krakowie, naczytawszy się w prasie wiadomości o tragicznem położeniu rzeczy we wschodnich województwach, raczej godzi się na spensjonowanie lub utratę posady, niż na przeniesienie na Kresy.

3. Wreszcie powodują one wysoce ujemne skutki ekonomiczne, kapitał bowiem, który do swej twórczej działalności potrzebuje przedewszystkiem bezwzględnego spokoju, unika wszelkiej styczności z kresowemi prowincjami. Nie płynie więc na Kresy ani polski kapitał zagraniczny, który jest bardzo ostrożny i pilnie obserwuje nasze stosunki wewnętrzne, a właśnie na głosach prasy polskiej opiera o nich swą opinję. Tymczasem Kresy Wschodnie, a takie dzielnice jak Wołyń w szczególności, bez inwestycji kapitałów prywatnych nigdy nie doczekają się przeprowadzenia niezbędnych dla nich przedsiębiorstw, jak rozbudowa sieci dróg żelaznych, usplawianie i skanalizowanie rzek tutejszych, osuszenie błot i eksploatacji powstałych w ten sposób terenów itp.

W końcu dla zorjentowania stwierdzamy, że Mucha-Michalski i jego banda, jako taka, nigdy na terenie Wołynia wogóle, ani też na terenie powiatu równieńskiego, nie operowała. Również na terenie pow. równieńskiego nigdy nie operował żaden „ataman" Domański, którego banda, składająca się z 2 osób, nieliczna zresztą, przebywa na terenie powiatu włodzimirskiego, lecz jest energicznie tropiona w celu zupełnego jej zlikwidowania.

Kryzys rokowań rosyjsko-angielskich.

KWESTJA DŁUGÓW CARSKICH. — WPIERW SIĘ ZOBOWIĄZALI, A TERAZ TWIERDZĄ, ŻE „ZASADY KOMUNISTYCZNE" NA TO NIE POZWALAJĄ. — OSZUKAŃCZA RACHUNKOWOŚĆ. — EWENTUALNOŚĆ USTĄPIENIA RAKOWSKIEGO. — WZMOCNIENIE WPŁYWU NIEPRZYCHYLNEGO WOBEC ANGLJI TROCKIEGO.

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej")

Pogranicze sow., 13. maja. Z Moskwy donoszą: W rokowaniach sowietów z rządem Mac Donalda **nastąpił poważny kryzys.** Wedle opinji tutejszych sfer miarodajnych nawet niewykluczonem jest **nagłe zerwanie konferencji londyńskiej.** Możliwość krachu całej dotychczasowej akcji rosyjskiego porozumienia z Anglją ma rzekomo być wynikiem **zdecydowanego, ujemnego stanowiska rządu moskiewskiego wobec kategorycznego żądania Anglji, aby uznać zapłatę długów carskich i poczynić odszkodowania ofiarom rewolucji** — obywatelom angielskim.

Jak w publicznem przemówieniu oświadczył Ryków, sowiety w tej kwestji nie zgodzą się na żadne ustępstwa i wolą raczej zrezygnować z układu z Albionem, niż się zgodzić ze stanowiskiem Mac Donalda w tej sprawie. Ciekawe, że sowiety — jak zwykle — uciekają się do oszukańczych sposobów i metod obrony swych interesów. Oto, ogłosiwszy jeszcze przed rozpoczęciem konferencji swą zasadniczą zgodę co do uznania długów carskich sowiety nie mogą obecnie zmienić swego „słowa", a ponieważ płacić jednak nie mają najmniejszego zamiaru, to tow. Rakowskij przedłożył wprost szatański wniosek: "Sowiety gotowe są w „najświętszy sposób" dopilnować swej obietnicy, co do zapłaty długów, **ale** z drugiej strony domagają się również takiego „dopilnowania" ze strony Anglji wobec pretensji Rosji do Anglji za popieranie kontrrewolucyjnych interwencji Kołczaka, Denikina i innych. A co te „odszkodowania" mają wynosić? — Na to tow. Rakowskij zawczasu przygotował „rachuneczek", wedle którego jedynie tylko rząd angielski ma skompensować Rosji **zawrotną kwotę wynoszącą 4 miljardy 500 mil. funtów szterlingów**, tj. kwotę, która **wielokrotnie przewyższa wszelkie rządowe** i prywatne pretensje Anglji i angielskich obywateli. Oczywiście, że mamy tu do czynienia z wyraźnem szarlatańtwem i próbą wyłudzenia ze strony sowietów, co wywołało całkiem naturalne oburzenie rządowych kół angielskich. Mówią, że w rezultacie jego „rachunku" Rakowskij ma już w najbliższych dniach opuścić Londyn, a zastępować go będzie więcej „umiarkowany" Krasin, który zna oddawna zaprowadzone stosunki w angielskich sferach rządowych.

W końcu dodajmy, że niepojednawcze stanowisko Moskwy wobec żądań Anglji należy **wytłumaczyć przedewszystkiem przyczynami natury wewnętrznej** — a to **wzmocnieniem wpływu lewego skrajnego skrzydła** komunistów, oraz powrotem do władzy Trockiego, który — jak wiadomo — z samego początku rokowań z Anglją uporczywie występuje przeciwko wszelkim „odstępstwom" od „zasad komunistycznych", wśród których zasada niepłacenia długów zajmuje honorowe miejsce.

2 SZKOŁY RUSKIE W DROHOBYCZU.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 14. maja. (X) Odpowiedź Min. Wyznań i Oświecenia na interpelację posła Sergiusza Kozickiego (Klub ukr.) i towarzyszy w sprawie **zamknięcia dwu szkół ruskich w Drohobyczu**, stwierdza, że kuratorium lwowskiego okręgu zażądało od starostwa w Drohobyczu zamknięcia 2 tamtejszych prywatnych szkół powszechnych ukraińskich z powodu zarzutów, przytaczanych w piśmie do starostwa. Szkoły te prowadzone były przez ukraińskie towarzystwo pedagogiczne. Towarzystwo to po zamknięciu szkół zwróciło się do kuratorjum z prośbą o zezwolenie na dalsze prowadzenie obu szkół, a **prośbę tę kuratorjum załatwiło przychylnie z tem zastrzeżeniem**, że gdyby towarzystwo nie wypełniło postulatów kuratorjum, wówczas zostanie zarządzone ponowne zamknięcie szkół. Gdyby Ministerstwo było powiadomione o nielojalności wobec Państwa personalu szkolnego, nie byłoby dało zezwolenia. Nie chcąc jednak cofać wydanego zezwolenia, Ministerstwo poleciło kuratorjum **zwrócić baczną uwagę na obie szkoły**, a w razie stwierdzenia dalszej nielojalności wobec Państwa ze strony personelu kaźe szkoły te zamknąć. **Zarzuty poczynione tym szkołom, okazały się w znacznej części prawdziwe.**

JERZY BANDROWSKI. 36)

TO TY?

SZKARŁATNE ROMANETTO.

(Ciąg dalszy.)

Myśl młodego człowieka zapadła w najdalszą głębię duszy.

Co się tam w tej głębi działo, z jakiemi nieśmiertelnemi wspomnieniami, z jakiemi przeczuciami jasnowidzącemi toczyła się narada, tego młody człowiek nie wiedział. Ale nagle myśl ta wróciła z otchłani na światło dzienne, jasna, rozkazująca:

— Musisz skończyć ze sobą.

— Dobrze! — odpowiedział posłusznie i z przekonaniem Oksza.

Sięgnął do kieszonki od kamizelki, w której nosił mały browning; namacał twardy kształt.

— Kiedy? — zapytał.

— Uważaj! Przyjdzie chwila. Sam zrozumiesz.

Zatem — wszystko skończone.

Oksza zamknął oczy i pochylił głowę na piersi.

Słychać było gwar miasta, ludzie wychodzili i wchodzili, trzaskając za sobą drzwiami. A nikt nie widział, że przy jednym stoliku siedzi konający, w którym teraz obumiera wszystko, prócz pragnienia śmierci.

Oksza siedział tak dłuższy czas, poczem naraz ocknął się, zapłacił i wyszedł.

Na ulicy przystanął i zaczął myśleć nad tem, co teraz począć. Myślał o tem, o owem, aż wreszcie spostrzegł i zrozumiał, że nic ma już do zrobienia nic.

Wobec tego — pocóż zwlóczyć.

Zaczął iść szybko w stronę domu.

Tak, niczego już nie potrzebuje. Byle się znaleźć w swoim pokoju.

Szedł tak ulicą Legjonów, prawie nie widząc. Ale przeszkadzał mu ruch, denerwowało go mrowie ludzkie.

Więc skręcił znowu na Wały Hetmańskie.

Ujrzał przed sobą teatr. Przyszło mu na myśl, że tam przecie żył i tam powinien umrzeć. W tej wielkiej, ciemnej, dziwnej sali, w tym świecie różnobarwnych widm.

Szedł teraz żywo, jak człowiek, który ma cel przed sobą.

A w tem od strony teatru zaczęła iść ku niemu jakaś postać.

Drobna, pełna wdzięku figurka w szerokim kloszowym płaszczu pluszowym, u dołu futerkiem obszytym i w futrzanej czapeczce na głowie. Z pod płaszcza migały drobne, brązowe trzewiczki na wysokich korkach i z wysokiemi cholewkami.

Młodemu człowiekowi serce zabiło gwałtownie.

Ona czy nie ona?

Ona! Ona! Zamachała mufkiem, idzie prędzej, prawie biegnie.

Jej różowa twarzyczka uśmiecha się radośnie.

Ona! Z pewnością ona! Ale przecie on jej nie zna, nigdy jeszcze jej nie widział!

A jednak — nic myli się.

Już jest przy nim, zlarała go za rękę, śmieje się, mówi coś, a w oczach ma łzy...

To są te oczy, te oczy, wiecznie szukane...

Wszystko dzwoni dokoła, mgła tańczy, w uszach szumi...

— Ktoś ty? Ktoś ty?

— Nie pamiętasz mnie? Ja jestem Kini...

Różowa twarzyczka pobladła, czarne oczy rozszerzyły się i patrzą bardzo daleko... Wargi drżą, jakby w męce szukały słów. Wreszcie popłynął szept.

— Jestem Kini, twoja żona, z którą wziąłeś przed trzystu laty krwawy ślub. Przyrzekłam ci, że jeśli wrócisz na świat, ja przyjdę za tobą i odszukam cię. Szukałam cię i znalazłam, przed dziesięciu dniami byłam u ciebie, najdroższy! Kłaniałam ci się...

Tu drobne usteczka znów drgnęły i z ogromnym trudem zrodziło się z nich słowo:

— Anatà?

Nieznajoma zachwiała się.

Oksza chwycił ją silnie pod ramię.

Zemdlała.

(C. d. n.)

PRELIMINARZ W PIERWSZYCH DNIACH CZERWCA UKAŻE SIĘ W SEJMIE.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 14. maja. (X) Dążenia Marsz. Sejmu do jak najrychlejszego załatwienia budżetu państwowego na r. 1924 urzeczywistnione zostaną w terminie ściśle przez Marszałka ustalonym. Sejmowa komisja budżetowa zakończy obrady nad preliminarzem z końcem miesiąca. Pozostaje bowiem tylko III czytanie preliminarza budżetowego Najwyższej Izby kontroli Państwa, reform rolnych, ponadto II. i III czytanie preliminarza budżetowego Min. Skarbu. Prace swe komisja przeprowadzi w ten sposób, by preliminarz w pierwszych dniach czerwca ukazał się w pełnej Izbie.

—o—

SEJM ZAJMIE SIĘ W CZERWCU BUDŻETEM.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 14. maja. (X) Prace **komisyjne nad preliminarzem budżetu** państwowego na r. 1926 **postępują zadawalająco naprzód.** Pozostało do załatwienia III. czytanie preliminarza budżetowego o Najwyższej Izbie kontroli Państwa, reform rolnyh, ponadto II. i III. czytanie preliminarza budżetowego ministerstwa skarbu. Pozatem komisja musi się zająć projektami ustawy skarbowej. Nie ulega wątpliwości, że prace komisyjne nad preliminarzem zostaną zakończone z końcem maja i w pierwszych dniach czerwca znajdą się w pełnej Izbie.

—o—

WSPANIAŁY WYNIK POBORU W WILEŃSZCZYŹNIE.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 14. maja. (X) Wiadomości, które nadeszły z Wileńszczyzny, stwierdzaja **doskonały wynik poboru rocznika 1902 r.** Stanęło w Wileńszczyznie **przeciętnie 99% zobowiązanych do poboru.** W powiecie Wileńskim, którego ludność dotychczas najbardziej niechętnie odnosiła się do Państwa, w poborze wzięło udział 95% zobowiązanych do poboru. Na to wpłynęło niewątpliwie z jednej strony ustalenie życia gospodarczego Państwa, a z drugiej osłabienie partii wywrotowych na kresach Wileńskich.

—o—

GEN. ST. HALLER WE FRANCJI.

Paryż, 13. maja. (Tel. G. L.) W Le Bourget, szef sztabu generalnego gen. Stan. Haller, odbył dziś rano inspekcję francuskiego lotnictwa wojskowego i cywilnego. Podczas pobytu w Le Bourget, przed generałem Hallerem demonstrowano wiele typów aparatów lotniczych. Gen. Haller przyjęty był w 34. pułku lotniczym przez dowódcę pułkownika sztabu, komendanta służby lotniczej p. Casse, szefa centrali sanitarnej dra Caseau, oraz przez komendanta parku lotniczego Renvoise. Na zakończenie lotnicy francuscy wykonali szereg ewolucji powietrznych.

—o—

Spotkanie Poincarégo z Mac Donaldem nie odbędzie się.

Paryż, 13. maja. (Tel. „G. L.") Spotkanie Poincarego z Mac Donaldem nie odbędzie się. Z Quai d'Orsay zawiadomiono ambasadora angielskiego w Paryżu, że Poincare nie pojedzie 19. maja do Chaquers.

Poincare zgłosi dymisję 1 czerwca.

EWENTUALNI NASTĘPCY HERRIOT I BRIAND.

Paryż, 13. maja. (Tel. G. L.) Na dzisiejszem posiedzeniu Rady min. pod przewodnictwem Millerandа Poincare dał wyjaśnienia dotyczące polityki zagranicznej. Rada min. uchwaliła odbyć następne posiedzenie 22. bm. **Poincare zawiadomił Milleranda, że 1. czerwca zamierza wnieść prośbę o dymisję całego gabinetu.**

W kołach dobrze poinformowanych twierdzą, że **Millerand powierzy misję tworzenia nowego gabinetu przywódcy radykalnych socjalistów Herriotowi**, który oświadczył się już kilkakrotnie za kooperację z angielską partją robotniczą. Radykalni socjaliści jednak mają zamiar forsować wybór Herriota na prezydenta Izby. **W takim razie kierownictwo nowego gabinetu objąłby Briand.**

Oficjalny skład nowego parlamentu francuskiego.

Bordeaux, 13. maja. (Tel. G. L.) Wbrew danym, zakomunikowanym wczoraj przez agencje Havasa wszystkim agencjom świata, skład nowego parlamentu według oficjalnych danych, zakomunikowanych przez radiostacje w Bordeaux, przedstawia się, jak następuje: Konserwatyści 20, republikanie 117, republikanie lewicowi 52, lewica demokratyczna 75, radykalni socjaliści 139, republikańscy socjaliści 35, socjaliści 102, komuniści 29, **mandatów spornych 4, brak wiadomości co do 11 mandatów, razem 584.**

(Uwaga redakcji PAT.: Ani półoficjalna agencja Havasa, ani korespondent PAT. w Paryżu nie podają w sprawozdaniach cyfr wczorajszych. Pewne przesunięcia są możliwe, gdyż do bloku lewicowego nie zgłosiły akcesu w poszczególnych okręgach grupy wchodzące w skład radykałów niezależnych, oraz radykałów i radykalnych socjalistów).

Komitet rzeczoznawców dla spraw kresowych.

(Telefonem od naszego koresp.).

Warszawa, 14. maja. (X) W sprawie **powołania do życia komitetu rzeczoznawców do spraw kresowych** dowiadujemy się z wiarygodnego źródła o następujących szczegółach. Przy ministerstwie spraw wewn. ma być utworzony komitet rzeczoznawców w szczupłym składzie posłów St. Grabskiego i Thugutta oraz dra Löwenherza. Komitet ma przygotować materjały na konferencje, które zwoływać będzie Prezydjum Rady min. W konferencjach tych wezmą udział przedstawiciele wszystkich klubów parlamentarnych, przedstawiciele społeczeństwa kresowego i jego organizacji społecznych. Konferencja obradować będzie **poraz pierwszy** w nadchodzący piątek o godz. 5. Na porządku dziennym znajdzie się **sprawa bezpieczeństwa publicznego na Kresach.** Następne konferencje poświęcone będą **sprawom oświatowym, szkolnym i wyznaniowym Kresów.**

Ceny węgla nie będą podwyższone.

ROBOTNICY ZGODZILI SIĘ BOWIEM NA REDUKCJĘ PŁAC.

(Teleforem od naszego koresp.).

Warszawa, 14. maja. (X) W Katowicach rozpoczęło się posiedzenie sądu rozjemczego w sprawie **regulacji zarobków robotniczych** drogą nowej ustawy zbiorowej. Sąd wydał wyrok podwyższający proponowany przez przedstawicieli przemysłowców cennik płacy o 21 prc. Oznacza to obniżenie dotychczasowej skali zarobków **górników górnośląskich** o 11 prc. Organizacja górnicza do tej chwili **protestu przeciw** temu orzeczeniu nie zgłosiła, dzięki czemu zażegnano groźbę znacznej zwyżki cen węgla, któraby mogła mieć fatalne skutki dla gospodarki Państwa w okresie sanacji skarbu.

KONSULAT WIELK. BRYTANJI W WILNIE.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 14. maja. (X) Dowiadujemy się, iż w najbliższym czasie w Wilnie utworzony będzie konsulat wielkobrytyjski, zorganizowany w Wilnie przez konsulat angielski w Warszawie.

—o—

STRAJK W APTEKACH WARSZ. TRWA NADAL.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 14. maja. (X) **Strajk w aptekach warszawskich trwa już dwa tygodnie.** Sytuacja w niczem się nie poprawiła. Właściciele aptek odmawiają udziału w pertraktacjach. Związek pracowników farmaceutycznych zaprotestował przeciwko używaniu w aptekach do pracy sił niefachowych.

—o—

BURZLIWY ZJAZD STAPIŃSZCZYKÓW.

(Telef. od naszego korespondenta).

Warszawa, 14. maja. (X) W dniu onegdajszym obradował w Rzeszowie zjazd t. zw. Stapińszczyków. W zjeździe brali udział posłowie sejmowi grupy Bryla i 600 chłopów z Małopolski. Forma i treść obrad zjazdu była wysoce demagogiczna kierowana przeciwko urzędnikom i wszelkiej kulturze. Były poseł Stapiński zorjentował się wkrótce w niebezpieczeństwach, płynących z takich haseł i dążności i pod żadnym warunkiem nie pozwolił się wybrać na prezesa Związku chłopskiego. „Godność" prezesa tego Związku „przyjął" poseł Pluta. Poseł Socha, który nie był poinformowany, kto może brać udział w zebraniu, zażądał interwencji policji państwowej, która aresztowała szereg uczestników i dopiero po wyjaśnieniach pomyłki wypuściła ich na wolność.

—o—

PAMIĘTNIK BAGIŃSKIEGO.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 14. maja. (X) Po wykryciu ostatniego spisku, mającego na celu uwolnienie Bagińskiego i Wieczorkiewicza **przeprowadzono w więzieniu wojskowem przy ul. Dzikiej dokładną rewizję.** Rewizja ta wykryła m. in. senzacyjny pamiętnik Bagińskiego.

Wszystkie kartki tego pamiętnika pełne są nienawiści ku Państwu Polskiemu, ku własnemu społeczeństwu. Niepoczytalne frazesy „o wyzwoleniu uciemiężonych", „o próchnie klas posiadających", o „karze, która jak grom spadnie na ich trupie czaszki", przeplatane są wykrzyknikami „zemsty, psiakrew, zemsty". O Państwie Polskiem wyraża się Bagiński: „zdeptać to wszystko, w proch zniszczyć, by kamień na kamieniu nie został".

W pamiętniku tym znajduje się również wiele ustępów lirycznych. Bagiński pisał wiersze zarówno do żony, jak i do swej przyjaciółki Glücksmanówny. Pamiętnik ów został skonfiskowany i załączony do aktów.

—o—

UROCZYSTOŚĆ JUBILEUSZOWA KS. KARDYNAŁA MERCIERA.

Bruksela, 13. maja. (Tel. G. L.) W obecności pary królewskiej, członków rządu, dyplomacji i episkopatu, odbyła sie wczoraj w Malines uroczystość jubileuszowa ks kardynała Mercier. Delegacja polska złożyła jubilatowi wspaniały adres hołdowniczy, przyczem przemówienia wygłosili Adam Zamoyski i biskup ks. Godlewski. Osobny adres złożył prezes Akademji Umiejętności prof. Kazimierz Morawski. Kardynał Mercier, dziękując delegacji, podkreślił ze wzruszeniem fakt, że Polska pomimo oddalenia i trudności komunikacyjnych wzięła tak liczny udział w obchodzie. Delegacja polska wraz z przedstawicielami kolonji polskiej będzie przyjęta przez kardynała na specjalnej audjencji, w obecności posła Rzeczypospolitej w Brukseli.

———o———

DYMISJA WOJEWODY BREJSKIEGO PRZYJĘTA.

Warszawa. 14. maja. (Tel. G. L.) „Kur. Pol." donosi, że dymisja Wojewody pomorskiego Brejskiego została już przyjęta. Następcą jego będzie p. Wachowiak.

———o———

ZAPAS WALUT.

Warszawa, 14. maja. (Tel. G. L.) W ostatnim tygodniu istnienia P. K. K. P. zapas walut zwiększył się z górą o 1 miljon dolarów. Zapas walut z d. 27. kwietnia wynosił brutto 130 milj. zł., netto 111 milj. Skarb Państwa miał na rachunku żyrowym z górą 50 milj. zł.

———o———

O SPROWADZENIE ZWŁOK SŁOWACKIEGO DO KRAKOWA.

Warszawa, 14. maja. (Tel. G. L.) W krakowskiem Tow. Sztuk Pięknych odbyło się posiedzenie, na którem wyłoniono komitet dla zajęcia się sprawą przewiezienia zwłok Juliusza Słowackiego do Krakowa.

RYKÓW BAWIŁ INCOGNITO WE WŁOSZECH.

Rzym, 13. maja. (Tel. „G. L.") Agencja Mediterr potwierdza, że Ryków za zezwoleniem rządu rosyjskiego bawił we Włoszech. Przebywał on trzy dni w Rzymie, gdzie spotkał się z Mussolinim i generalnym sekretarzem urzędu spraw zagranicznych Contarinim. Następnie bawił na Capri dla poratowania zdrowia, a 26. kwietnia odjechał przez Wiedeń i Warszawę do Rosji. „Giornale di Italia" potwierdza wiadomość o pobycie Rykowa we Włoszech i donosi, że przebywał on we Włoszech wraz z żoną pod nazwiskiem Popowa.

———o———

Okruchy.

Natchnienie realnego świata z jednej strony — i natchnienie idealnego nieba z drugiej, są to dwa głosy jednego Boga, które człowiek ma obowiązek pogodzić w swojem życiu. Co zmysłowe czucie znalazło i doznało — co umysłowa wiedza odkryła i uznała — to wszystko duchowej woli pozostaje do wyznania, do przedsięwzięcia, do urzeczywistnienia, do spełnienia.

Co więc dotąd Prawo i zakon w zewnętrznych stosunkach między ludźmi martwo ustaliły — co moralność i ewangelja żywiej już we wnętrzu ich Serca jako obowiązek zaszczepiły — to przez socjalność ludzkości ma wyróść, ma rozwinąć się żywotnie i w stan organiczny wstąpić — jako powszechny Związek jako absolutna religja wszystkie stosunki rodu ludzkiego ogarnąć.

„OJCZE NASZ"
Cieszkowski.

———o———

Prasa francuska o wyborach.

RZĄD RADYKALNO-SOCJALISTYCZNY. — POLITYKA SŁABEJ RĘKI POCIĄGNĘŁABY PRZERZUCENIE CIĘŻARÓW PŁATNICZYCH Z NIEMIEC NA PODATNIKA FRANCUSKIEGO. — MISJA UTWORZENIA NOWEGO GABINETU POWINNA BYĆ POWIERZONĄ PRZEWÓDCY LEWICY.

Paryż, 15 maja. (Tel. G. L.)) Rezultat wyborów daje prasie francuskiej powód do rozwijania przypuszczeń na temat dalszego biegu wypadków. „Temps" przyjuszcza, że **przyjdzie do utworzenia gabinetu radykalno-socjalistycznego.** Ewentualny nowy rząd francuski będzie musiał rozważyć gruntownie kwestję dalszej polityki wobec Niemiec. Radykali oświadczają się za kontynuacją polityki energicznej, socjaliści natomiast uważają ciężary nakładane na Niemcy za zbyt wielkie. W razie gdyby stosowano punkt widzenia radykalny w polityce zagranicznej niewiele by się zmieniło. Natomiast polityka **„słabej ręki" pociągnęłaby przerzucenie ciężarów płatniczych z Niemiec na podatnika francuskiego.** Trudno przewidzieć jaką politykę podatkową musiałby wówczas nowy rząd stosować i wątpliwe czy radykali zgodziliby się na takie ciężary. Prasa prawicowa ogranicza się na razie do podania rezultatów, wstrzymując się od obszerniejszych komentarzy. **Ogólnie podnoszą małą ilość mandatów komunistycznych, przy wzroście bloku lewicowego o niezbyt rewolucyjnych poglądach.**

Paryż, 15 maja (Tel. G. L.) Prasa wszystkich stronnictw, jak n. p. „Quotidien", „Matin", „Echo de Paris" itd. jest zdania, że prezydent republiki wyciągając konsekwencje z rezultatu wyborów powinien powierzyć misję nowego gabinetu jednemu z przewódców bloku lewicy. Ze strony konserwatytsów wyrażają zdanie, **że radykali i socjaliści, kiedy staną w obliczu praktycznych problemów, nie potrafią na czas dłuższy zachować jedności. — Cały szereg pism wyraża żądanie natychmiastowej zmiany gabinetu,** podnosząc okoliczność, że prowadzone rokowania w sprawie sprawozdania rzeczoznawców nie mogą być odroczone do czerwca, lecz prowadzone w dalszym ciągu natychmiast. Francja nie może dopuścić do żadnej wątpliwości co do ciągłości jej polityki zagranicznej, o ile to dotyczy zasadniczej linji tej polityki.

Głosy prasy zagranicznej o wyniku wyborów.

Paryż, 13 maja. (Tel. G. L.) Komentarze, jakie w związku z wyborami ukazały się w prasie zagranicznej, wskazują na to, że wyniki wyborów we Francji nie mówią bynajmniej o tem, jakoby francuscy wyborcy byli przeciwni polityce prowadzonej w Zagłębiu Ruhry. „Times" notuje jako znamienny fakt, że polityka Poincarego nie była atakowana przez jego przeciwników ani przed wyborami, ani też w czasie wyborów. Belgijski „Le Soir" przypomina Niemcom, że **Francja nie jest wcale skłonna do wyrzeczenia się swych praw lub poświęcenia swoich interesów materjalnych i moralnych.** „Independence Belge" zauważa, że wśród radykałów i radykałów socjalistów znajdują się mężowie wybitni oraz znakomici patrjoci, którzy potrafili wyciągnąć z wyniku wyborów przeprowadzonych w Niemczech owocną naukę. Jednak polityka tych mężów, zdaniem dziennika, będzie czysto francuska, tak jak polityka kierowników Labour Party w Anglji była wybitnie angielska.

Berlin, 13 maja. (Tel. G. L.) **Wyniki wyborów we Francji były dla Niemiec wielką niespodzianką.** Dzienniki demokratyczne podkreślają, że obecnie jest wykluczone, aby nacjonaliści mieli objąć rządy, gdyż pominiętoby przez to sposobność do porozumienia się Niemiec z sojusznikami. „Germania", organ centrum uważa, że nie jest wskazanem oceniać wyniki wyborów we Francji z punktu polityki zagranicznej. Zdaniem „Germanji" we Francji nie nastąpi zmiana w polityce zagranicznej.

Londyn, 13 maja. (Tel. G. L.) **Prasa angielska upatruje w wyniku wyborów francuskich porażkę Poincar'ego.** „Evening Standardt" zwraca uwagę, że zwycięstwo bloku lewicy jest bardzo niejednolite wobec czego, zdaniem tego dziennika, należy się liczyć z możliwością zasadniczego kryzysu w zakresie spraw wewnętrznych. Dziennik przypuszcza, że **we Francji nastąpi okres szeregu kolejnych gabinetów tylko przez krótki czas utrzymujących się u steru władzy.**

N. Jork, 14 maja. (Tel. G. L.) „N. Jork Herald" omawiając wyniki wyborów we Francji zaznacza, że niezbędnem jest, aby Mac Donald energicznie podtrzymał nowy rząd francuski.

Kronika telegraficzna.

— Królewska para rumuńska przyjęła wczoraj korpus dyplomatyczny, akredytowany w Londynie. Następnie była podejmowana śniadaniem, wydanem na cześć gości rumuńskich przez lorda mera Londynu.

— Pierwsze posiedzenie Rady Ligi narodów zwołano do Genewy na pierwszego września.

— Na wczorajszej giełdzie wiedeńskiej panowała znowu tendencja zwyżkowa.

— Deutsche Bodenbank w Wiedniu który od pewnego czasu popadł w trudności płatnicze zamknął wczoraj biura i zastanowił wypłaty. Powodem trudności była spekulacja walutowa, która skutkiem zwyżki franka zakończyła się niepowodzeniem.

— Z Pekinu donoszą o śmierci b. przywódcy rewolucji chińskiej, później prezydenta Sun-Jat-Sena.

MANIFESTACJE ANTINIEMIECKIE W MOSKWIE.

Moskwa, 13. maja. (Tel. G. L.) Przy okazji odsłonięcia pomnika Worowskiego miały miejsce manifestacje antiniemieckie, zwrócone przeciw postępowaniu policji berlińskiej. Trocki przemawiając w lokalu syndykatu robotników budowlanych w związku z manifestacjami zaznaczył, że Rosja sow. pragnie nadal zachowania przyjaznych stosunków z Niemcami, wobec czego nie należy tracić nadziei na szybkie załagodzenie konfliktu.

———o———

SEJM. KOMISJA ADMINISTR. ROZPOCZYNA OBRADY.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 14. maja. (X) W dniu dzisiejszym rozpocznie swe obrady sejmowa komisja administracyjna. Na porządku dziennym znajduje się sprawa projektu ustawy o gminie wiejskiej. Jak słychać komisja zajmie się sprawami kresowemi, a równocześnie sprawą mniejszości narodowych.

———o———

KATASTROFA LOTNICZA W WARSZAWIE.

Warszawa 14 maja. Wczoraj o godz. 15-tej na polu Mokotowskiem, za więzieniem karnem, **spadł aeroplan typu francuskiego.** Pilot Zygmunt Chorniak **ciężko ranny zmarł w 15 minut po** przewiezieniu go do szpitala ujazdowskiego. Aparat rozbity. Zmarły pilot przez cały czas wojny walczył jako pilot wojskowy na froncie. Był kawalerem „Krzyża Walecznych". Liczył 27 lat.

———o———

LIKWIDACJA KONFLIKTU ROSYJSKO—NIEMIECKIEGO

Berlin. 13 maja. (Tel. G. L.) W wyniku śledztwa, przeprowadzonego w związku z zajściem w budynku rosyjskiej misji handlowej, rząd sowietów zakomunikował urzędowi spraw zagranicznych, że ambasada rosyjska w Berlinie celem zażegnania konfliktu otrzymała odpowiednie instrukcje. Ambasada przedstawi rządowi niemieckiemu propozycje, które będą przedmiotem rokowań.

———o———

WYNIK WYBORÓW W JAPONJI.

Londyn. 13. maja. (Tel. G. L.) Jak donoszą z Tokio, według dotychczasowych danych o ostatnich wyborów do parlamentu, stronnictwa opozycyjne uzyskały 153 mandaty, rządowe 52, niezależne 96. Wobec takich rezultatów wyborów, rząd Kiyoury podał się do dymisji. Jak przypuszczają, cesarz powierzy wicehrabiemu Kato misję utworzenia nowego gabinetu.

———o———

PRZESILENIE RZĄDOWE W JUGOSŁAWJI.

Belgrad. 13. maja. (Tel. „G. L.") Ponieważ rokowania celem utworzenia rządu koncentracyjnego rozbiły się, w kołach politycznych liczą się z możliwością przyjścia do władzy Pasicza i Pribicewicza, którzy mieliby przeprowadzić wybory do Skupczyny. W takim razie Skupczyna byłaby zwołana na posiedzenie z końcem maja. Na posiedzeniu tem nastąpiłoby jej rozwiązanie i rozpisanie nowych wyborów na dzień 17. sierpnia.

———o———

Nowe ugrupowania ruskie.

Sojusz radykałów z socjalistami.

Lwów, 14 maja.

(W) Zarząd Główny Ukraińskiej Partji Radykalnej odbędzie w dniu 17 b. m. we Lwowie posiedzenie, na którem między innemi sprawami jest także na porządku dziennym sprawa utworzenia Związku radykalno-socjalistycznego.

Związek taki — o ile dojdzie do skutku — zaszachuje poważnie działalność faszystów ruskich i trudowików, a specjalnie po wsiach, gdzie oprócz księży, którzy stracą wszelkie znaczenie polityczne, nie ma prawie żadnej inteligencji.

O jakiejś federacji z [illegible] grupami [illegible]

———o———

Na giełdzie tendencja utrzymana.

(Telefonem od naszego korespondenta ekonomicznego.)

Warszawa, 14. maja.

(S) Dziś giełda akcyjna wykazuje tendencję na ogół utrzymaną. Kursa akcji nieco silniejsze od wczoraj bez wszelkich jednakowoż zmian. Starachowice robiono po kursie 3.90. Modrzejów po kursie 10½—11, Ostrowieckie 11¼, Zieleniewski 14—15, Chodorów 6¼ do 7.

Na giełdzie dewizowej Paryż wzmocniony na skutek ostatnich wiadomości o pewnej poprawie Paryża na giełdach światowych. Podczas, gdy dziś rano podawano z Londynu kurs 78 fr. za 1 funt ostatnio doniesiono o kursie 75 fr. za 1 funt ang. Inne dewizy utrzymane.

Kronika.

W dniu jubileuszu.

Lwów, 14. maja.

W teatrze lwowskim dzisiaj wielkie święto. Po latach rozłąki ujrzymy na scenie naszego ulubieńca, artystę niepośledniej miary, Romana Żelazowskiego. Ujrzymy — to za mało. Składać mu będziem serdeczną podzięke za pięćdziesiąt chlubnych i żmudnych lat pracy dla sztuki polskiej, oraz życzenia gorące na przyszłość, oby jak najdalszą.

I zaroi się widownia niecodzienną w niej publicznością. Stawią się tam ci wszyscy, którzy szukają w teatrze czegoś więcej obok zwykłej chwilowej rozrywki; stawią się ci, którzy zawdzięczają jubilatowi tyle wieczorów podniosłych, krzepiących, dźwigających w wyższe regiony uczuć i myśli; stawią się młodsze pokolenia, by przekonać się naocznie, jak ongi pojmowano obowiązki aktora polskiego.

Redakcja „Gazety Lwowskiej" poświęciła na łamach swego dziennika tyle szpalt, odzwierciedlających etapy karjery artystycznej Romana Żelazowskiego, że razem zebrane stworzyłyby niezawodnie tom okazały. Dzisiaj też, biorąc gorący udział w jego i sztuki polskiej święcie, wołamy z zapałem: „Ad multos annos!"

—

Środa, 14 maja: Rz. kat. Bonifacego. — Gr. kat. 1 Maj. Jaremy. — Słow. Dobiesława.

—

(X) **Marsz. Sejmu Rataj** przyjął w dniu wczorajszym polskiego członka polsko-czesko-słowackiej komisji delimitacyjnej dla spraw Jaworzyny i Spisza ppułk. Romaniszyna, który przedstawił przebieg obrad krakowskich i ich wyniki.

Premjer p. Grabski konferował wczoraj z Ministrem reform rolnych w sprawie poprawek zgłoszonych przez Ministerstwo do projektu ustawy o reformie rolnej. Projekt ten bedzie przedmiotem obrad najbliższej Rady Ministrów.

Prezes Rady Ministrów imieniem Rządu polskiego ofiarował puhar srebrny na międzynarodowe zawody strzeleckie we Francji, które się odbędą w czerwcu 1924 r. Puhar ten zawiezie polska delegacja, udająca się na olimpiadę.

(X) **Min. Spraw Wewn. wniósł projekt** rozporządzenia o dalszem utrzymaniu nadzwyczajnego komisarza do walki z epidemją do końca r. 1924.

Minister kolei żelaznych Tyczka wyjechał na inspekcję okręgu krakowskiej dyrekcji kolejowej. Panu Ministrowi towarzyszy dyrektor dep. Ministerstwa kolei żelaznych p. inż. Mrozowski oraz inspektor przy dep. VI. Ministerstwa inż. Pawłowski.

Prezes Ligi francuskiej marynarki handlowej i wojennej Rondet de Saint, który w poniedziałek przybył do Warszawy odbył konferencję z Ministrami Zamoyskim i Kiedroniem. oraz z zastępcą nieobecnego Ministra robót publicznych dyrektorem dep. Jachimiakiem. — Nadto **złożył szereg** wizyt osobistościom ze świata politycznego, marynarki, przemysłu i handlu. Gość francuski bada stosunki naszc. pragnąc zebrać obfity materjał informacyjny dla pogłębienia stosunków handlowych pomiędzy Polska a Francją. O porcie w Gdyni p. Rondet do Saint wyraził się, że port ten ma przed sobą wielką przyszłość.

Pierwszym posłem republiki tureckiej w Polsce ma być Kabinen-bej, należący do stronnictwa młodotureckiego, którego przywódcą jest Kemal-Pasza.

Mianowanie Prezes sądu apelacyjnego we Lwowie zamianował kandydata adwokatury Kazimierza Ludwika 2-ga imion Serkowskiego aplikantem dla okręgu lwowskiego sądu apelacyjnego.

Artyści teatru „Reduta" wyjeżdżają 20 bm. na tournee artystyczne na Kresy Wschodnie, 10 lipca przybędą do Spały.

Zarząd państwowego zakładu zdrojowego w Krynicy podaje do wiadomości że z dniem 15 bm. otwiera sezon letni kąpieli mineralnych borowinowych oraz zakład hydropatyczny.

Magistrat miasta Lwowa obwieszcza: Celem uniknięcia kurzu w czasie przechadzek zarządza Magistrat zupełne zamknięcie Placu Powystawowego dla wszelkiego ruchu kołowego a mianowicie powozów, automobilów, rowerów i motocyklów w czasie sezonu letniego tj. do końca pazdziernika 1924. Środki żywności do restauracji ma się dowozić od ulicy Poniatowskiego między godziną 7 a 10 przed południem.

Wielki Kiermasz wiosenny w niedzielę dnia 18 maja br. w sali Sokoła Macierzy urządza „Koło matek" VIII. gimnazjum. Dochód przeznaczony jest na kolonię wakacyjną dla niezamożnych uczniów, których nadwątlone zdrowie wymaga pobytu na wsi. Koło Rodzicielskie postarało się o liczne atrakcje, aby uczestnikom Kiermaszu zapewnić wesołą rozrywkę i dlatego każdy, kto za parę groszy chce się dobrze ubawić, a zarazem dołożyć cegiełkę do tak szlachetnego celu — niech pośpieszy w niedzielę do Sokoła. Bliższe szczegóły doniosą afisze.

Podania o przyjęcie na I. kurs państw. Seminarjum naucz. żeńsk. im. Adama Asnyka we Lwowie wnosić należy w terminie od 1 do 15 czerwca 1924.

Zbiórka uliczna na dochód budowy pomnika „Orląt" na Technice odbędzie się w sobotę dnia 17 maja. Komitet gorąco prosi o łaskawe hojne datki na ten cel, aby móc urzeczywistnić postawienie pomnika, którego projekt już jest wybrany i nagrodzony przez jury.

Lwowskie Towarzystwo Lekarskie. XVII. Posiedzenie naukowe odbędzie się dnia 16. maja br. o godz. 18 w Poliklinice ul. Lindego l. 5. Porządek dzienny: 1) Demonstracje chorych. 2) Dr. W. Fuchs „O wychowaniu fizycznem" (referat).

Posiedzenie członków Sekcji zakładów prywatnych Lw. Koła T. N. S. W. (dyrektorów, uczących i właścicieli) odbędzie się 15. bm. o godz. 7.30 w sali fizyki I. gimn. mat. przyrodniczego z następującym porządkiem obrad: 1) Nowy regulamin. 2) Wybór nowego Zarządu. 3) Wnioski i interpelacje.

Łatki lwowskie zdobyły cały Lwów. Przedstawienie stale wysprzedane, że zaś znowu znaczna liczba amatorów humoru i satyry odeszła z niczem od kasy, Łatki jeszcze dwa razy ukażą się na miniaturowej scenie w Kasynie oficerskiem: we czwartek i piątek bieżącego tygodnia nieodwołalnie po raz ostatni.

(h) **Sochańska odwołała swoje zeznania.** Odstawiona onegdaj do sądu morderczyni bł. p. Lempertowej, w pierwszym dniu przesłuchana przez sędziego p. Witoszyńskiego, podobnie jak na policji przyznała się do popełnienia zbrodni. Wobec powyższych zeznań, prokurator mimo poważnych poszlak ciężących na Sadzeniec, Kędzierskim i Mysłowskim, wszystkich wypuścił na wolność, polegając na przyznaniu się Sochańskiej przy konfrontacji z nimi. Po opuszczeniu przez nich murów więziennych, Sochańska sama zgłosiła się do p. Witoszyńskiego, i wszystkie swoje zeznania cofnęła.

Z teatrów lwowskich.

Repertuar Teatru Wielkiego:

Środa. 14. b. m.: „Mazepa", jubileusz R. Żelazowskiego. Występ Jubilata).

Czwortek 13 (o 7.30) „Dom otwarty" kom. Bałuckiego (wznowienie)

Repertuar Teatru Małego:

Środa. 14. b. m.: „Bęben".

Czwartek 15 (o 7.30) „Myśl".

Repertuar Teatru Nowości:

Środa. 14. b. m.: „Zięć kawaler".

Czwartek 15 (o 7.30) „Zięć kawaler".

*

PRZEDSTAWIENIA W TEATRACH MIEJSKICH O GODZINIE 7.30 WIECZOREM.

Począwszy od dnia 15. b. m. przedstawienia we wszystkich teatrach miejskich rozpoczynać się będą o godzinie 7.30 wieczorem.

Jubileusz Żelazowskiego. W uzupełnieniu wiadomości podanej przez nas o jubileuszu Żelazowskiego nadmienić jeszcze wypada, że złożenie życzeń Jubilatowi odbędzie się po pierwszym akcie. Dłuższe przerwy ponadto będą po 3 i 6 obrazie „Mazepy". W akcie I-szym orkiestra operowa odegra polonez z opery Minhejmera „Mazepa", który odtańczy nasz zespół pod kierunkiem p. Faliszewskiego. Na następne przedstawienie „Mazepy" kasy teatralne sprzedają bilety od dziś rano.

„Bęben". Wobec niezwykłego powodzenia tej świetnej komedji, Teatr Mały grać ją będzie jeszcze kilka razy. Dotych czasowe przedstawienia były doszczętnie wysprzedane. Sztuka idzie po raz 5 w sobotę. Jest to najepsza dla niej reklama.

Z powodu I Narodowych Zawodów Strzeleckich we Lwowie odbędzie się uroczyste przedstawienie w Teatrze Wielkim w sobotę. Dana będzie piękna opera Sołtysa „Panie kochanku" z 20 prc. zniżką.

WDOWA PO SZAROŚCIE

Kochaonwskiego 33. parter, przez ganek. os b. najepsz.go towarzystwa, ociemniała, staruszka 83-letnia, znajduje się w ostatniej nędzy. Datki przyjmuje redakcja „Gazety Lwowskiej", ul. Chorążczy ny 31.

EKONOMISTA

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 14. maja.

Kursa akcji niekotowanych naogół mocne. Zwyżkowały przy dużym popycie Brugger, Len, Olkusz, Gazy zach., Gazolina, Elektrownia n. S. Gazociągi, Jaworzno drobne. Wskutek znacznego zaofiarowania osłabiły się Gazy wsch. (początkowo 26 złp., przy końcu 23.75), Przeworsk. Zainteresowanie dość wielkie. Transakcje w kilkunastu gatunkach akcyj ożywione. Znacznie większe zapotrzebowanie w akcjach kotowanych. Kupowano w większej ilości Chodorowskie, Sierszę z., Tespy, Ćmielów. Z akcji bankowych poszukiwano Bk hipoteczny, Przemysłowy i Ziem. kred. Akcje handlowe bez transakcji. Kursa silne. Walutu utrzymane naogół. Franki franc. nieco mocniejsze. Transakcje liczne, Tendencja dla akcji zwyżkowa, Usposobienie ożywione.

TRANSAKCJE W AKCJACH.

Bk Hipot. 0.95, 0.98, 0.97. 0.96, Bk Przem. 0.61, 0.62, 0.63. Z. B. K. 0.22, 0.28, (0.20). Browary 10.75, 10.80, 11, Chodorów 7.30. 7.15. 7.25, 7.166, 7.20, 7, 7.10 7.18, 7.05, 6.90, Chybie 9. Gafota 0.50, Ćmielów 1.20 1.10, 1, 1.04 (1). Lokomotywy 0.85, 0.80, Oikos 4.60, 4.75, 4.65. Parowozy 0.61. 0.60. Nafta 0.78. P. Z. B. 0.1450, 0.15, Rakszawa 4.25. 4. 3.85, 3.80, Sier.za cl. 0.56. Siersza górn. 7 7.40, 7.15, 7.35, 7.25, 7.10, 7.40. 7.20 Tchate 3. 7espy 7.40 7.50. 7.35, 7.45, Zieleniewski 15.50. 15.75.

SPROSTOWANIE.

W notowaniach z 13. b. m. opuszczono kurs akcji „Przeworsk" okazicielski zł. 310.—.

TRANSAKCJE W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Bk Ziemian 0.09. 0.10. 0.08. 0.09, Brugger 1, 0.98. 0.99, Elektr. n. S. 0.27. Gazy 25.*26, 25. 24.50. 24.75, 24.52. 24.10, 24. 25.75. Gazy zachod. 7, 7.20. 7.25. 7.15. 7.10, Gazolina 1.92, 1.95, 1.94, 1.95. Gazociągi 0.30, 0.32, Jaworzno (100) 30 (25) 33. 32.50, 32.75. 32. 32.25 (dr.) 36. 35.75. 36. Len 1.35, z przedpł. 1.95, 1.90. Nobel 2.50. 2.25. Olkusz 0.58. 0.60, 0.63, 0.64. 0.65. 0.66. Przewor.k in 265. Schön 121, 120, Węglówki 0.03¾, 0.04.

Giełda zbożowa.

Lwów, 14. maja.

W ruchu giełdowym i pozagiełdowym zupełna stagnacja. Bardzo silna podaż przy zupełnym braku popytu. Sporadyczna transakcja w życie. Tendencja utrzymana. Usposobienie bez ochoty.

Giełdy pozalwowskie

PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.

BP. 0.55; Cegielski 0.75; Zieleniewski 13.25; Chodorów 6.25; Parow. 0.50; Nafta 0.75; Dolary 5.18 i

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. (PAT.). Notowania z 14. maja. Gotówka: Dolary 5.18. 5.21, 5.16, funty szterl. 22.65, 22.63, 22.44. Czeki: Belgja 25.50, 25.40, 25.52, 25.28, Holandja 194, 194.97, 193.03, Londyn 22.62. 22.69, 22.56, Nowy Jork 5.18½. 5.18, 5.21. 5.16, Paryż 30.20, 30.35. 30.05. Praga 15.25, 15.32, 15.18. Szwajcarja 91.85, 92.30, 91.40. Wiedeń 7.32½. 7.35, 7.28. Włochy 23.10. 23.20, 23. Bony złote z.70. 0.75. 8% pożyczka 8, Miljonówka 0.50, 0.40. Pożyczka dolarowa 2.75, 2.95.

PRZEDGIEŁDA KRAKOWSKA.

BP. 0.62; Ćmielów 1.17; Zieleniewski 14.60; Cegielski 0.86; Siersza górn. 7.85; Chodorów 6.75; Chybie 9.40; Jaworzno 31.

Tendencja utrzymana.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych, (PAT.). Notowania z 14. maja. Holandja 211¼, Nowy Jork 564½, Londyn 24.67, Paryż 32.30, Medjolan 25.10, Praga 16.55, Budapeszt 0.0060, Bukareszt 2.85, Belgrad 7, Sofja 4.10, Wiedeń 0.0079½.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 14. maja.

Dziś w dalszym ciągu tendencja chwiejna, ceny zmieniają się o 30—40 tys. przy dolarach. Obrót średni. Dolary amer. 9390—9400 tys., dolary kanad. 8800—9000 tys., kor. czeskie 270—272 tys., leje 46500—47000, franki franc. 590—6000 tys., franki szwajc. 1700—1800, funty szt. 40—41 m. Złoto: 20 kor. 40—41 m., 20 frk. 38—39 m., 20 mrk. 46½—47½ m., 10 rubl. 50—51 m. Srebro: kor. austr. 680—700 tys., 5 kor. 3400—3600 tys., floreny 1700—1800 tys., ruble 3000—3180 tys., kopiejki za rubel 1200—1300 tys.

Bilety bankowe: płacą	Bilety bankowe: żądają	Bilety bankowe: transakcje	Kategorje:		Czeki, przekazy i wypłaty: płacą	Czeki, przekazy i wypłaty: żądają	Czeki, przekazy i wypłaty: transakcje	Uwagi
—	—	—	Dolary amerykańskie	(za 1 $)	—	—	—	Notowania kursów walut i dewiz zostaną podjęte niebawem.
—	—	—	drobne		—	—	—	
—	—	—	kanadyjskie		—	—	—	
—	—	—	Dynary	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Funty	(za 1 £)	—	—	—	
—	—	—	Franki belgijskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Franki francuskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Floreny holenderskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Franki szwajcarskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony austrjackie	(za 100.000)	—	—	—	
—	—	—	Korony czeskie st.	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony duńskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony norweskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony szwedzkie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony węgierskie	(za 100.000)	—	—	—	
—	—	—	Lei rumuńskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Liry włoskie	(za 100)	—	—	—	

B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od		Ceny do		Uwagi
PSZENICA krajowa 73/74 ex 1923	19	—	20	25	*)
ŻYTO małopolskie 68/69 ex1923	11	50	12	50	
ŻYTO małopolskie 65/66	10	35	11	—	*)
JĘCZMIEŃ: małopolski browarniany	11	50	12	—	*)
JĘCZMIEŃ małopolski przemiałowy	10	—	10	60	*)
OWIES małopolski 44/45 ex 1923	11	50	12	50	*)
KUKURUDZA	—	—	—	—	
ZIEMNIAKI jadalne	—	—	—	—	
FASOLA biała	—	—	—	—	
FASOLA kolorowa	—	—	—	—	
FASOLA krasa	—	—	—	—	
GROCH polny	—	—	—	—	
GROCH ½ Victoria	—	—	—	—	
BOBIK	—	—	—	—	
MIESZANKA pastewna w ziarnie	—	—	—		
WYKA	—	—	—	—	
SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—	—	—	
HRECZKA	—	—	—	—	
SŁOMA prasowana	—	—		—	
LEN	—	—		—	*) Ceny szacunkowe bez trans.
LUBIN	—	—	—	—	

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od		Ceny do		Uwagi
Mąka pszenna 40%, 0*) (typy młyny lwowskie loco Lwów brutto za netto łącznie z workami)	—	—	—	—	
Mąka pszen. kuchenna 1	—	—	—	—	
Mąka pszenna ciemna 4	—	—	—	—	
Mąka żytnia 60%	—	—	—	—	
Mąka żytnia 70%	—	—	—	—	
GRYSIK kukurudziany	—	—	—	—	
MĄKA kukurudziana	—	—	—	—	
OTRĘB pszenny netto bez worka	—	—	—	—	
OTRĘB żytni netto bez worka	—	—	—	—	
KASZA HRECZANNA	—	—	—	—	
KASZA JAGLANNA	—	—	—	—	
KASZA JĘCZMIENNA	—	—	—	—	
PĘCAK	—	—	—	—	
MAKUCHY lniane i konopne	—	—	—	—	
MAKUCHY rzepakowe	—	—	—	—	
KONICZYNA czerwona krajowa natur.	—	—	—	—	
KAPUSTA KWASZONA	—		—	—	
WORKI jutowe wyr. Stradom, Warta, Częstochowianka 75 kg. za sztukę	—		—	—	
WORKI używane, dobre, za sztukę	—			—	*) Ceny szacunkowe bez trans.

Sekretarjat Giełdy. *Generalny Sekretarz Dr. PANETH.*

Urzędowa Cedula Giełdy Lwowskiej

Nr. 103. **Środa, 14. maja 1924.** **Notowania w złotych.**

A. Kursa efektów.

Kategorje:	Wart. nom.	Ostatnia dywid. 1923	1924	Płacą: zł.	gr.	Żądają: zł.	gr.	Transakcje	Uwagi
I Papiery państwowe.									
4% Państwowa poż.	—	—		—	—	—	—	—	
Prem z r. 1920	1000	—		—	—	—	—	—	
8½% P. zł. z r. 1922	10000 i10 złp	—		—	—	—	—	—	
II. Listy zastawne.									
(bez kuponu bież.)	za 100 Marek								
4% Banku hip. gal.		—		—	—	—	—	—	
4½% Bk kred. z. gal.		—		—	—	—	—	—	
4½% Banku Małop.		—		—	—	—	—	—	
4½% Bk. hip. zemel.		—		—	—	—	—	—	
4½% Pol. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% Polsk. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4½% Tow. kred. gal. ziemskie		—		—	—	—	—	—	
III. Obligi.									
(bez kuponu bież.)									
4½% K. P. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% Kom. P. B. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% K. lok. P. Bk kr.		—		—	—	—	—	—	
IV. Akcje.									
a) Bankowe:		1923	1924						
Akcyj. Związk.	280	140	--	—	—	—	—	—	
Akcyj. Hipoteczny	280	120	—	—	94	—	99	0·95—0·98	
Handlowy w Poznaniu	1000	500	—	—	—	—	—	—	
Bank komercjalny	280	84	—	—	—	—	—	—	
Małopolski	280	140	—	—	—	—	—	—	
Powszechny kredytow.	280	140	—	—	—	—	—	—	
Przemysłowy	280	130	—	—	60	—	64	0·61—0·63	
Rolniczy S. A.	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Ziemski kredytowy	280	84	—	—	21	—	29	0·22—0·28	0·20 nf.
Zemelny	280	84	—	—	—	—	—	—	
Z. S. Z. w Poznaniu	1000	600	—	—	—	—	—	—	
b) Handlowe:									
Impex Ska handlowa	140	90	—	—	—	—	—	—	
Polski Glob	500	200	—	—	—	—	—	—	
Polbal	1000	520	—	—	—	—	—	—	
Polsot	1000	210	—	—	—	—	—	—	
Tohan	140	210	—	—	—	—	—	—	
Wawel	500	300	—	—	—	—	—	—	
Hurtownia kol. S. A.	—	—	—	—	—	—	—	—	

Kategorje:	Wart. nom.	Dywid. 1923	1924	Płacą: zł.	gr.	Żądają: zł.	gr.	Transakcje	Uwagi
c) Przemysłowe:									
Agrochemia f. szt. n.	500	650	—	—	—	—	—	—	
Bracia Biskupscy	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Brown Boveri Z. elekt.	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Browary lwowskie	500	2000	—	10	60	11	15	10·75—11·00	
Chodorów f. cukru	1000	3000	—	6	80	7	40	6·90—7·30	
„Chybie", fabr. cukru	1000	2000	—	8	90	9	10	9·00	
Cegielski	1000	800	—	—	90	—	—	—	
Ćmielów fab. porcel.	1000	1000	—	—	98	1	22	1·00—1·20	
Fabryka Lokomotyw.	—	—	—	—	79	—	86	0·80—0·85	
Gazota fabr. obuwia	140	140	—	—	49	—	51	0·50	
Galicja Karp. nafty	140	800	—	—	—	—	—	—	
Górka fab. cementu	140	600	—	—	—	—	—	—	
„Kabel" T. p. Warsz.	1000	300	—	—	—	—	—	—	
Karpalit zakłady lit.	140	140	—	—	—	—	—	—	
Krakus f. wód. Krak.	280	200	5000	—	—	—	—	—	
„Marynin" Z. p. ogrod.	5000	15000	—	—	—	—	—	—	
Niemojowski f. pap.	1000	300	—	—	—	—	—	—	
„Nitrat". Zakł. chem.	—	—	—	—	—	—	—	—	
Oikos Zakł. prz.-drz.	1000	4000	—	4	55	4	80	4·60—4·75	
Orthwein, Karasiński	500	200	—	—	—	—	—	—	
Parowozy S. A. b. m.	500	750	—	—	59	—	62	0·60—0·61	
Pezet Pow. Zakł. bud	500	200	—	—	60	—	—	—	
Pocisk zakł. amun.	850	175	—	—	—	—	—	—	
„Pokucie" Ska naft.	1000	500	—	—	—	—	—	—	
Pol. Nafta prz. wiert.	500	350	—	—	77	—	79	0·78	
Pol. Tow. Budowlane	500	400	—	—	14	—	15	0·14½—0·15	
Potega Tow. huty ż.	10000	2500	—	—	—	—	—	—	
Rakszawa fabr. suk.	140	280	—	3	75	4	30	3·80—4·25	
„Rohn Zieliński" Z. m.	500	300	—	—	—	—	—	—	
Siersza zakł. elektr.	200	40	—	—	55	—	57	0·56	
Siersza gór. zakłady	140	300	—	6	90	7	50	7·00—7·40	
Spółka Akc. Wydaw.	280	56	—	—	—	—	—	—	
„Strem" Z. chem.	—	—	—	—	—	—	—	—	
„Tehate". Tow. akc.	1000	—	—	2	95	3	05	3·00	
Tepege gór. zakłady	700	700	—	—	—	—	—	—	
Tesp. tow. ekspl. soli	1000	350	—	7	25	7	60	7·35—7·50	
Trzebinia f. m. S. A.	140	280	—	—	—	—	—	—	
Ursus fab. motorów	500	1000	—	—	—	—	—	—	
Wild i Ska	500	500	—	—	—	—	—	—	
Zieleniewski f. masz.	1000	1070	—	15	35	15	90	15·50—15·75	

V. Waluty i Dewizy.

K. KOSTYNOWICZ.

Sztuka plastyczna i jej aktualność.

(Dokończenie.)

Lwów, 13. maja.

Porównując artystę z kupcem jestem oczywiście daleki od propagowania malowania na „handel". Artysta jednak, mając rynek, na którym zbywa swe dzieła, ma do dyspozycji warunki finansowe dla dalszej swej pracy, a nie oglądając się na dzień dzisiejszy, może oddać się pracy wyzwolonej o cechach twórczych, a wychodząc poza rzemiosło i przeciętność, będzie mógł spełniać swe zadania. Przez zrzeszenie się i organizację wytwarza społeczność, podstawę bytu i prawo zabierania głosu. Czasy szkół malarskich minęły, niema wielkich Medyceuszów, czy Sforzów, którzyby malarza dla swych festynów i pałaców czy grobowców potrzebowali, sztuka jednak jako taka o każdej skali powołana jest stale do spełniania swych zadań. Najbardziej wychylone z równowagi państwo, jak Rosja zdołało się zrzeszyć w wielką organizację „Rabis", wciągając w siebie wszystkie dziedziny sztuki i rzemiosł artystycznych, sięgając swymi ludźmi wszędzie, grając prawie pierwsze skrzypce w dziedzinie najnowszych prądów. Niemcy ani na chwilę nie dały zrzucić się ze swego stanowiska, idąc przebojem, wytwarzając lub naśladując umiejętnie prądy nowoczesności w sztuce dekoracyjnej, czy sztalugowej, Włochy nie ustały ani na chwilę.

Francja po wielkich wstrząśnieniach wojennych uspokoiwszy się nieco w ekstrawagancjach modernistycznych, dociąga do możliwie wysokich sfer swą sztukę plastyczną w każdej dziedzinie, u nas Warszawa oddawna poza dużym Salonem ma kilka wystaw prywatnych stałych, Kraków posiada ich kilka (Salon Sztuki, Akropolis itd.), Poznań, Łódź, Wilno mają wystawę doskonale prosperującą, Lwów jedynie nie może stanąć na swych nogach i zająć właściwego stanowiska. Przyczynę tego dopatruję się bezwzględnie w braku odpowiedniego lokalu. Bolączka ta oddawna jest piętą Achillesową, a wszelkie starania o wytworzenie dla przeszło 200-u tysięcznej rzeszy „Przytułku sztuki" spełzły dotychczas na niczem. Szumnie nazwany „Pałac Sztuki" mimo jego przeznaczenia, nazwy i tradycji, został na usługi Merkurego oddany. Z łaski jedynie mogą malarze raz na rok znaleźć tamże odpowiednią lokację dla swych prac, pozatem zmuszeni są sami swe prace w pracowniach oglądać lub od czasu do czasu w formie hetakomb Sztuce w katakumbach Tow. Sztuki umieszczać. Brak lokalu zatem uniemożliwia uruchomienie życia artystycznego na większą skalę, wiąże malarza, rzeźbiarza, czy też grafika, nie dopuszcza do zaproszeń związków z miast innych, a najgłówniejsze — uniemożliwia zadzierżgnięcie silnego węzła między artystą a publicznością i spełnianie tych wszystkich zadań, które, jak wyżej wspomniałem, sztuka w swem założeniu nosi. Dlatego też obowiązkiem istniejących już organizacji w dziedzinie sztuki plastycznej jest pomyśleć o stałej placówce i pomieszczeniu się, zużytkowanie wszystkich możliwych warunków, sprężyn i argumentów dla zdobycia i wytworzenia lokalu, któryby pod każdym względem odpowiadał. Uważam dalej, że sztukę poza jej idealną stroną powinno się związać z wszystkimi odłamami, związkami i organizacjami, które z nią pewną styczność posiadają, dla wytworzenia szerokiej podstawy i poważnej pozycji, a więc teatr, litografia zawodowa artystyczna, stolarstwo i sprzętarstwo artystyczne, snycerstwo, tapicerstwo, dekoracja, kamieniarstwo, wytwory szkół zawodowych, średnich i ludowych. Co za szeroką skalę i zadania miałaby przed sobą tego rodzaju organizacja, którąby chciała i mogła zespolić w sobie wszystkie dążności artystyczne i nadać im formę i styl.

Najbliższą jednak koniecznością i to powiedziałbym, obowiązkiem narodowym i politycznym jest naprawienie dotychczasowego zła i urządzanie wielkich wystaw ogólnopolskich, w czasie Targów wschodnich. Jeżeli „zagapiło się" Pałac Sztuki tamże, to obowiązkiem było postaranie się o odpowiedni locum dla eksponatów artystycznych, które wygląd i charakter Targów wschodnich podnieść tylko mogą. W czasie, gdy zjeżdżają do Lwowa ludzie ze wschodu i zachodu, z Fiordów i krajów kwitnących pomarańcz, gdzie mówi się potem o doskonałym wosku polskim, nafcie, wzgl. kłodach łódzkich, pastach do obuwia i batikach, o maszynach czy też o francuskich encyklopedjach i dziełach o sztuce przesłanych przez wydawnictwa Colin'a w Paryżu, aż tu dla interesu i reklamy przywozi, to o sztuce polskiej, o jej kulturze, o malarzach, rzeźbiarzach, grafikach itp. nic się nie mówi! Jesteśmy albo zbyt skromni, albo typowo niepoprawni.

Czas jednak nawrócić i zająć należne sobie stanowisko. Nie opuszczać sposobności objawiania życia i w tej dziedzinie egzystencji narodu. Według mego zdania powinno się wytworzyć ogromny komitet obywatelsko-artystyczny, wszystkie odłamy (nie wiele ich tu) zrzeszyć, wciągnąć do współdziałania finansjerę miejscową, poprostu wytworzyć Tow. akc., wejść w kontakt z Dyrekcją Targów wschodnich, wykorzystać jej organizację dla przeprowadzenia doskonałej reklamy i urządzić ogromną wszechpolską wystawę. Wystawa taka powinna się mieścić na Targach wsch., powinna stanowić moment atrakcji, a nieprawdą jest, jakoby kupiec czy ciekawy przybysz obojętnie przeszedł obok lokalu, w którym może wypocząć i znaleść estetyczną rozrywkę. Na wystawie takiej w jednej sali odbywałyby się mogły dyskretne koncerty kameralne, typem i wartością odpowiadające środowisku, zwiedzający znaleść powinien swój dziennik, a równocześnie za tę znikomą dla niego cenę w markach polskich nabyć dzieło i pamiątkę czy też towar. Nie wyobrażam sobie, aby finansowo przy umiejętnem zaaranżowaniu rzecz taka udać się nie miała, a jako przykład przypomnę, że urządzenie wystawy w Pałacu sztuki r. z. przy frekwencji tylko Lwowa pokrył z nadwyżką pierwszy dzień, to jest jej otwarcie. Do akcji powinno się zabrać natychmiast, a powołany do tego jest w pierwszej linii Związek plastyków, oraz Tow. Sztuk Pięknych.

Najżywotniejszą jednak jest sprawa przebudzenia się z apatii, czy obawy przed trudnościami i wytworzenie warunków, w którychby sztuka plastyczna stale rozwijać się mogła, a to przez utworzenie odpowiedniego miejsca w centrum miasta dla wystaw, przez wywoływanie i wytwarzanie pewnych wydarzeń w świecie sztuki, przez mówienie i pisanie o niej, przez usilne wychowywanie społeczeństwa, — przez pobudzanie wszystkich jego stopni i organizacji, przez odczyty o sztuce w szkołach i zakładach wychowawczych jednem słowem trzeba dać w róg, nieść słowo i wytworzyć czyn, na co nas przecie stać.

OGŁOSZENIA.

KURATELE.

P. 264/22. Edykt. Onufry Irzyk z Butelki Niżnej, przebywający obecnie w Ameryce, pozbawiony został częściowo własnowolności z powodu marnotrawstwa. Doradcą ustanowiono Łucia Stoupec z Butelki Niżnej. 2866-3

Sąd powiatowy, Oddział IV.
Berynia, 10. października 1923.

L. cz. P. 211/23/8. Nad Marją Sawran z Kołohur zawieszono kuratelę z powodu choroby umysłowej. Kuratorem jej ustanowiono Oleksę Sawrana. 3046

Sąd powiatowy, Oddział III.
Bóbrka, dnia 28 lutego 1924.

L. cz. P. 213/23/9. Nad Eliaszem Wowczakiem z Chlebowic Wielkich zawieszono kuratelę z powodu choroby umysłowej. Pelagję Wowczak z Chlebowic Wielkich ustanowiono jego kuratorką.

Sąd powiatowy, Oddział III.
Bóbrka, dnia 28 lutego 1924. 3047

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

Cg. I. 229/23/7. Edykt. Powód Michał Olchowy wniósł skargę przeciw pozwanemu Oleksie Hawrylec i Michałowi Kapita o 625 dol. Audjencja została wyznaczona na 3. czerwca 1924 godz 11½ w tym sądzie biuro 2. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane ustanawia się Dra Wanieka adw. w Przemyślu kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika. 2951

Sąd okręgowy, Oddział I.
Przemyśl, dnia 7 kwietnia 1924.

Cg. I. C. 406/24/1. Edykt. Powód Jakób Lehner wniósł skargę przeciw pozwanej Kalmanowi Ringlerowi o 150 dolarów. Audjencja została wyznaczona na 15 maja 1924 godz. 9 w tym sądzie biuro Nr. 4. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się Dra Sterna adwokata w Przemyślu kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika. 2950

Sąd okręgowy, Oddział I.
Przemyśl, dnia 29 kwietnia 1924.

C. I. 216/24/1. Edykt. Strona powodowa Michał i Ferdynand Kalisz w Sassowie wniosła skargę przeciw stronie pozwanej niew. z miejsca pobytu Wasylowi Fedorowiczowi i Teodorowi Fedorowiczowi o własność i intabulację gruntu do L. czynn. C. I. 216/24. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 30 maja 1924 godz. 9 przed poł. w tym sądzie biuro Nr. 17. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się dla obu adw. Dra F. Grubera w Złoczowie kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dotąd, dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

2962

UPADŁOŚCI.

Sa 3/24/1. Edykt ugodowy. Otwarcie postępowanie ugodowego do majątku Samuela Widricha właściciela handlu żelaza we Lwowie (Plac Krakowski 29). Komisarz ugodowy S. S. o. Dr. Zygmunt Hahn sądu okreg. cyw. we Lwowie. Zarządca ugodowy Dr. Zygmunt Atlas adwokat we Lwowie. Audjencja do zawarcia ugody w wymienionym sądzie biuro Nr. 18 dnia 10. czerwca 1924 o godz. 11 przedpołud. Czasokres do zgłoszenie wierzytelności do 2. czerwca 1924. 3060

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 8. maja 1924.

UZNANIA ZA ZMARŁYCH.

T 237/23/3. Edykt. Michał Sompel syn Eustachego i Marji ur. 7 października 1884 zamieszkały w Kalnem ożeniony z Antoniną Popyk odszedł na wojnę w r 1917 jako żołnierz 55 pp. dostał się do niewoli rosyjskiej i od tego czasu niema o nim wiadomości. Ogłasza się wezwanie aby udzielono wiadomości o zaginionym tut. sądowi lub obrońcy węzła małżeńskiego Drowi Goldschlagowi adwokatowi w Brzeżanach do 6 miesięcy od daty ogłoszenia, tj. do dnia 15 czerwca 1924. 3053

Sąd okręgowy,
Brzeżany, dnia 6 grudnia 1923.

T. 17/24/4. Gittel Strubel, urodzona w Bruchnalu w roku 1863, zmarła w 1920 w Kulikowie. Celem udowodnienia śmierci wzywa się, by do 3 miesięcy od ogłoszenia udzielono wiadomości Sądowi albo adw. Drowi Schwarzowi we Lwowie.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.
Lwów dnia 3 marca 1924. 3037

T. 373/23/5. Teodor Jacenko, urodzony w Brodkach 1880, jako żołnierz austr. zaginął od 1914. Celem uznania go za zmarłego, wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi Dr. Reinerowi adw. we Lwowie.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.
Lwów dnia 24. lutego 1924. 3056

T. IV. 117/23/8. Damian Urda, urodzony w Wierchomli Wielkiej 1886, żołnierz austrjacki, zaginął w niewoli moskiewskiej od 1918. Wdrażając postępowanie celem uznania go zmarłym, wzywa się o udzielenie o nim wiadomości tutejszemu Sądowi. Po 6 miesiącach od tego ogłoszenia, na ponowną prośbę wyda się orzeczenie. 3012

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, 14 kwietnia 1924.

T. 418/23/4. Iwan Kajda, urodzony 1875 w Poddębcach, jako jeniec austrjacki miał umrzeć na Syberii w r. 1920. Celem uznania go za zmarłego, wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi lub kuratorowi Dr. Józefowi Juranowi adwokatowi we Lwowie.

Sąd okręgowy.
Lwów dnia 11. października 1923. 3055

T. 10/24. Edykt. Antoni Schulz syn Jana i Marji, urodzony w Dolinie dnia 16. kwietnia 1881 i tam zamieszkały, rzym. kat. wolny, jako jeniec wywieziony do Rosji przybywał tam do roku 1920, a odtąd zaginął. Celem uznania go za zmarłego, wzywa się by wiadomości o nim udzielono Drowi Muszyńskiemu lub tut. Sądowi, który po roku wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy.
Stryj 31. marca 1924. 3006

T. IV. 159/23/9. Józef Górni, urodzony w Kasince Małej 1878, żołnierz austrjacki, zaginął na froncie włoskim 1915. Wdrażając postępowanie celem uznania go zmarłym, wzywa się o udzielenie o nim wiadomości tutejszemu sądowi. Po 6 miesiącach na ponowną prośbę wyda się orzeczenie. 3043

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, 7 maja 1924.

T. 296/23. Roza Herzhaft wniosła o uznanie Samuela Herzhafta za zmarłego. Z przeprowadzonych dochodzeń wynika, że Samuel Herzhaft został w sierpniu 1914 powołany do armji austrjackiej i wyruszył na front i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości, zachodzi więc domniemanie, że nie żyje. Wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Samuela Herzhafta. Wydaje się wezwanie aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Rudolfowi Jackowskiemu adw. w Samborze wiadomości. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 listopada

1924 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego. 3044

Sąd okręgowy.
Sambor, 26 lutego 1924.

T. 48/24/2. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Dominik Nieweczas syn Piotra, urodzony Czortków Stary 1875, były żołnierz austrjacki, brał udział w wojnie światowej poczem ślad za nim zaginał. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się o powiadomienie sądu lub kuratora Dr. Blejchera w Czortkowie do 20 listopada 1924. 3009

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Czortków, dnia 9 maja 1924.

T. IV. 173/23/4. Edykt. Jan Świerz z Korczyny (powiat Gorlice) urodzony 19 sierpnia 1882 uczestnik wojny światowej, popadł w niewolę włoską, skąd ostatnią dał o sobie wiadomość w styczniu 1919. Wdrażając na prośbę Marji Świerzowej postępowanie celem uznania zaginionego za zmarłego, wydaje się ogólne wezwanie aby do sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu udzielono podpisanemu sądowi wiadomości o zaginionym, którego wzywa się aby przed podpisanym sądem stawił się lub uwiadomił o swem życiu poczem sąd rozstrzygnie o wniosku. 3010

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 22 lutego 1924.

FIRMY.

Firm. 1221. Rg. A. II. 152. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 30 sierpnia 1923. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Dom handlowy i importowy Mieczysław Szeri et Comp., Ska komandytowa. Zmiany uchwałą spólników z 30 czerwca 1923 postanowiono rozwiązanie i likwidację spółki. Likwidatorem wybrano Szczęsnego Cieńskiego, który firmę podpisywać będzie z dodatkiem wskazującym na likwidację. 2909

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. IV.
Lwów, dnia 24 lipca 1923.

L. cz. firm. 1398/Rg. B. I. 352. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 20 września 1923. Siedziba firmy: Warszawa, oddział we Lwowie. Brzmienie firmy: Towarzystwo akcyjne ubezpieczeń Vita. Zmiany: Maksymiljan Wegner, dyrektor oddziału we Lwowie ustąpił. Dyrektorem oddziału we Lwowie został Jarosław Distl we Lwowie, ul. Kopernika 10.

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. IV.
Lwów, dnia 6 września 1923. 2910

Firm. 310/23. Oddz. A. 253. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek. Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje. Siedziba firmy: Zakładu głównego Budapeszt. Brzmienie firmy: Zygmunt Klein. Zakład filjalny: Stanisławów. Prokura udzielona Fryderykowi Fratschowi w Delatynie wygasła. Dzień wpisu 15 stycznia 1924.

Sąd okręgowy j. handl. Oddział II.
Stanisławów, d. 2 grudnia 1923. 2819

Firm. 1794. Rg. A V 65. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 15 grudnia 1923. Siedziba firmy: Lwów, ul. Łyczakowska 6. Brzmienie firmy: Lwowska fabryka Szparterji M. Rosen & M. Schreiber. Przedmiot przedsiębiorstwa: a) wyrób szparterji surowej i apretowanej, b) kupno drzewostanów oraz wszelkich materjałów potrzebnych do wyrobu szparterji; c) handel wewnętrzny i zewnętrzny szparterją. Czas trwania spółki: nieograniczony. Forma prawna spółki: Jawna spółka handlowa od dnia wpisu w rejestr handlowy. Jawnymi spólnikami są: Maks Rosen kupiec we Lwowie ul. Hausnera 11a i Mieczysław Józef Schreiber, przemysłowiec we Lwowie, ul. Tarnowskiego 26. Podpis firmy nastąpi w ten sposób, że pod wydrukowanem, wypisanem, lub stampilją wyciśniętem brzmieniem firmy umieszczą swe łączne podpisy dwaj spólnicy.

Sąd okręgowy jako handl., O. IV.
Lwów dnia 4. grudnia 1923. 2747

Firm. 1816. Rg. B I 326. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 20. grudnia 1923. Siedziba firmy: Warszawa, filja we Lwowie. Brzmienie firmy: Bank Zjednoczonych Ziem Polskich. Spółka akcyjna. Zmiany: Prokurę nadano Dr. Władysławowi Geppertowi.

Sąd okręgowy jako handl., O. IV.
Lwów dnia 7. grudnia 1923. 2744

Firm. 1332. Rg. C VI 247. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 30. sierpnia 1923. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Leopoli, Pierwsza krajowa fabryka bielizny, spółka z ogr. odpowiedzialnością. Zmiany: Zawiadowca Benjamin Suchestow ustąpił. Zawiadowcami zostali: Osiasz Markus Wohl i Fryderyk Philipp, przemysłowcy we Lwowie.

Sąd okręgowy jako handl., O. IV.
Lwów dnia 18. sierpnia 1923. 2738

Firm. 170/23. Rg. B. I. 43. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm spółek akcyjnych. Do rejestru Oddział B wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Stanisławów. Brzmienie firmy: Zakłady dla przemysłu drzewnego, Spółka akcyjna w Stanisławowie. Dyrektorowie: Romuald Jurkiewicz i Stanisław Jacyniecz wystąpili, a w miejsce ich został wybrany Ernest Glaser. Data wpisu: 30 lipca 1923. 2801

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. II.
Stanisławów, dnia 3 lipca 1923.

Firm. 95. Rg. A IV 42. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 11. lutego 1924: Siedziba firmy: Lubaczów. Brzmienie firmy: Herzberg i Jolles, handel materjałów budowlanych. Zmiany: Siedzibą firmy jest odtąd: Lwów, ul. Kopernika 16.

Sąd okręgowy jako handl., O. IV.
Lwów dnia 21. stycznia 1924. 2741

Firm. 211. Rg. A IV 263. Wykreślenie firmy. Wykreślono z rejestru dnia 20. lutego 1924 z powodu zaniechania przedsiębiorstwa: Siedziba firmy: Lwów, Zygmuntowska 15. Brzmienie firmy: Albert i Maurycy Agid.

Sąd okręgowy jako handl., O. IV.
Lwów dnia 13. lutego 1924. 2748

Firm. 8. Rg. A V 74. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 22. stycznia 1924: Siedziba firmy: Lwów, ul. Gródecka 11. Brzmienie firmy: Adolf Karl i Ska, handel chmielem we Lwowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: kupno i sprzedaż chmielu oraz artykułów browarniczych. Czas trwania spółki nieograniczony. Forma prawna spółki: Jawna spółka handlowa od 1 stycznia 1924. Jawni spólnicy: Adolf Karl i Menasche Srul Barchasz, kupcy we Lwowie, ul. Gródecka 11. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod brzmieniem firmy wypisanem, lub wyciśniętem pieczęcią, umieszcza swój podpis którykolwiek ze spólników.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.
Lwów dnia 8. stycznia 1924. 2915

Firm. 1914. Rg. C VII 106. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 30. stycznia 1924: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: „Lwowska Olejownia Olpok", spółka z ogran. odpow. we Lwowie. Zmiany: Umową zdziałaną we formie aktu notarjalnego z 18. grudnia 1923 L. rep. 29580 zmieniono postanowienia art. IV., V., VI., VII., IX., X., XI. i XIII. pierwotnego kontraktu spółki z 30 stycznia 1923 L. rep. 91240 i dodano art. XVII. Kapitał zakładowy spółki podwyższono z kwoty 7.500.000 mp. na kwotę 200 miljonów mp. w całości wpłaconą. Spółka ma odtąd 3. zawiadowców. Trzecim zawiadowcą ustanowiono adw. Dra Karola Peczenika, ul. Słowackiego zamieszkałego. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod wypisanem, wyciśniętem, wydrukowanem lub wybitem brzmieniem firmy umieszczają swe podpisy którzykolwiek dwaj zawiadowcy.

Sąd okręgowy jako handl., O. IV.
Lwów dnia 9. stycznia 1924. 2912

Firm. 1517 Rg. A V 44. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 18. października 1923: Siedziba firmy: Lwów, ul. Łyczakowska l. 132. Brzmienie firmy: Młyn walcowy „Zosia" Juljusz Kretz i Leon Schneid we Lwowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: w brzmieniu firmy. Czas trwania: nieograniczony. Forma prawna spółki: Jawna spółka handlowa od 15. października 1923. Jawnymi spólnikami są: Juljusz Kretz i Leon Schneid we Lwowie zamieszkali. Podpis firmy: nastąpi w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieszczą swe łączne podpisy dwaj spólnicy.

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. IV.
Lwów dnia 8. października 1923. 2914

Firm. 271/23. Stow. I 189. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń. Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba stowarzyszenia: Stanisławów. Brzmienie firmy: „Wzajemna Pomoc", stowarzyszenie zarej. z ogr. poręką w Stanisławowie. Na walnem zgromadzeniu członków stowarzyszenia odbytem dnia 24. wzgl. 29. sierpnia 1922 uchwalono rozwiązanie stowarzyszenia i likwidację tegoż. Brzmienie firmy likwidacyjnej „Wzajemna Pomoc" stowarzyszenie zarejestrowane z ogr. poręką w Stanisławowie w likwidacji. Likwidatorami wybrani zostali: Dawid Horowitz profesor gimnazjalny i Bronisław Gelehrter urzędnik Banku hipotecznego, obaj zamieszkali w Stanisławowie, którzy firmę likwidacyjną podpisywać będą w ten sposób, że pod firmą stowarzyszenia z dodatkiem „w likwidacji" likwidatorzy skreślą swe pełne imiona i nazwiska. Dotychczasowych członków zarządu skreśla się. Wierzycieli stowarzyszenia wzywa się, ażeby ze swojemi pretensjami do stowarzyszenia zgłaszali się. Dzień wpisu: 17. października 1923.

Sąd okręgowy jako handl., O. II.
Stanisławów dn. 12 paźdz. 1923. 2792

Firm. 143. Rg. C. V. 245. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 12. lutego 1924: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: „Laktea" spółka z ogran. odpow. Zmiany: Uchwałą Walnego Zgromadzenia z 27. grudnia 1923 L. rep. 29084 postanowiono rozwiązanie i likwidację spółki. Likwidatorem obrani: Marję Czaczkes, która firmę podpisywać będzie w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieści swój podpis z dodatkiem wskazującym na likwidację. 2910

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.
Lwów, dnia 31 stycznia 1924.

OGŁOSZENIE.

Karol Kuchma, ur. w 1895 r. w Dąbrówce niemieckiej pow. Nowy Sącz syn Mateusza i Anny z Piszczków, zamieszkały w Krzemieńcu, wniósł prośbę o zmianę nazwiska rodowego Kuchma na Kuchnicki.

Urząd Wojewódzki w Łucku podaje powyższą prośbę do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że w myśl art. 4 ustawy z dnia 24. października 1919 r. (Dz. U. R. P, Nr, 88 poz, 478) wolno przeciw jej uwzględnieniu zgłosić do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zarzuty, które podać należy do Urzędu Wojewódzkiego w Łucku w przeciągu 90 dni od dnia umieszczenia niniejszego ogłoszenia w „Monitorze Polskim". 3062

Łuck dnia 30 kwietnia 1924.
Wojewoda Wołyński: Srokowski.

OGŁOSZENIE.

Stefan Mikietiuk syn Piotra i Anny, urodzony 6. maja 1897 roku w Zamarstynowie, młynarz, zamieszkały w Bóbrce, wniósł prośbę o zezwolenie na zmianę nazwiska rodowego Mikietiuk na „Medyński".

Województwo we Lwowie podaje powyższą prośbę do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że w myśl art. 4 ustawy z dnia 24. października 1919 Dz. U. R. Nr. 88 p. 478 wolno przeciw jej uwzględnieniu zgłosić do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zarzuty, które podać należy do Województwa we Lwowie w przeciągu do 90-ciu od dnia ogłoszenia w „Monitorze Polskim", które równocześnie zarządza się.

3061 Za Wojewodę Karchezy wr.

Przetarg Kierownictwa Rejonu Intendentury Stanisławów na arendacyjną dostawę mięsa i tłuszczu

dla Garnizonów
a) Stanisławów,
b) Kołomyja,
od 1. lipca 1924 r do 31. grudnia 1924 r.

Oferty na poszczególne artykuły dopuszczalne.

Oferty ostemplowane i opieczętowane wpłynąć muszą do 10-go czerwca 1924 do godz. 10 — do:

ad a) Garnizonowej Komisji Mięsnej, Stanisławów (W.W.Kar.)
ad b) Garnizonowej Komisji Mięsnej, Kołomyja (49 p.p.)

w którym to terminie nastąpi ich otwarcie. W razie negatywnego wyniku przetargu ofertowego, odbędzie się przetarg ustny.

Szczegóły przetargu na tablicy ogłoszeń w: Szef, Int. OK Nr. VI. Lwów, Kier. Rej. Int. Stanisławów, Lwów, Tarnopol, C. Z. G Nr. VI. Lwów, R. Z. G. Stanisławów, Złoczów i Filji w Kołomyi, gdzie można również oglądnąć odnośne przepisy i otrzymać ewent. dodatkowe informacje.

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 3 zł. 28 gr. (5.900 tys.), z odnoszeniem lub pocztą mies 3 zł. 48 gr. (6.250 tys.), zagranicą 5 zł. 56 gr. (10 mil.). — Redakcja czynna od godz. 8 rano do 1 popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt — Redaktor naczelny przyjmuje od 1—2 popoł. — Listów niefrankowanych należycie nie przyjmuje się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwracają. — Konto Poczt. K. Oszcz. 141.690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Kiełbusiewicza.